

Brzydki, brzydki wasz dom..
Mebelki na wysoki mat.
Nie chce dźwigać oko ciężaru tej brzydoty.

Nudny, nudny wasz dom.
Kanapa, stół, krzeselka dwa,
sypialenka z drewna.
Pod kołdrą czynny tartak.

Tutaj zima trwa rok .
Więc wybierzcie się tam
gdzie Grekiem jest
każdy Grek.

Wielbi Pana wasz dom.
Ostatni na ofiarę grosz.
Z sakiewki sypniecie.
Na chleb i tak nie macie.

Tutaj zima trwa rok .
Więc wybierzcie się tam
gdzie Grekiem jest
każdy Grek.